

GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. Dla odbierających pismo na miejscu 2 zł. 25 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Poczтовой Kasie Zjednoczeniowej Nr. 61266.

Redakcja i Administracja: Czystańowa, ul. Pansy 61/52. Tel. 145. Skrytka pocztowa 15.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują codziennie w wyjątkach dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Reklamów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZENI: Za wiersz milimetrowy przed tekstem 40 gr. W tekście i nadesłane 30 gr., za tekstem 20 gr. Drobne ogłoszenia: wiersz napisowy 25 gr., każdy dalszy wyraz po 15 gr. Najdłuższe ogł. drobne 1.50 zł. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonialne 50% drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100% drożej. W numerach świątecznych i świątecznych oraz 25% drożej. Ogłoszenia skłonne, tan'azyjne, cyfrowe i bilansowe o 100% drożej.

Sklep „Goniec Czystańowski”, ul. P. Marji 26, Tel. nr. 59.

Nasz przemysł węglowy w walce z angielskim

Pod wpływem akcji przemysłu angielskiego eksport naszego węgla maleje w ostatnich miesiącach wprawdzie nieznacznie, lecz stale, a dalsze postępy tej akcji mogą już w nie długim czasie pociągnąć za sobą jeszcze większe przyspieszenie tego spadku.

W listopadzie ubiegłego roku po raz pierwszy od ukończenia strajku angielskiego względnie od ustania eksportu specjalnie z koniunkturą strajkową związanego, nastąpiło zmniejszenie się eksportu polskiego węgla o prawie 90.000 ton, t. j. niemal o 12 proc. ogólnego eksportu, a o 20 proc. eksportu na rynki północne. W grudniu nastąpiła wprawdzie lekka poprawa, gdyż eksport w stosunku do listopada podniósł się znowu o 45.000 ton, lecz i ta poprawa oznacza jeszcze ciągle zmniejszenie eksportu o około 45.000 ton w stosunku do stanu z października i ubiegłych miesięcy.

Zmniejszanie się naszego eksportu okazuje oczywiście w nowym świetle ważność toczących się obecnie rokowań o zawarcie traktatu handlowego z Niemcami, a specjalnie o przyznaniu nam odpowiedniego kontyngentu węglowego dla Niemiec. Kontyngent ten bowiem jeżeli uzyskamy go w żądanej przez nas wysokości 350.000 ton, nie tylko sam przez się wpłynie na zwiększenie naszego eksportu o całą tę cyfrę, lecz równocześnie dzięki dobremu cenom, uzyskanym na rynku niemieckim, umożliwi nam silniejsze przeciwstawienie się atakom przemysłu angielskiego, a tem samem conajmniej utrzymanie obecnego stanu posiadania na rynkach głównie przez konkurencję angielską za groźnych, t. j. na rynkach północnych.

Obaj najwięksi potentaci węgla t. j. przemysł angielski i niemiecki, którym konkurencja węgla polskiego daje, względnie dać się może we znaki, chcieliby jeden kosztem drugiego pozbyć się tej konkurencji. Oto bowiem, jak donosi „Rheinisch Westfälische Zeitung” w n-rze 34 z dn. 19 stycznia b. r., okazują się strony angielskiej pewne zainteresowanie dla gospodarczego porozumienia między Niemcami i Polską, a szczególnie możliwe wielkiego kontyngentu węglowego na wywóz z Polski do Niemiec. Ze strony angielskiej miarodajnym jest przytem życzenie wyeliminowania lub przynajmniej częściowego odparcia konkurencji polskiej z rynków węglowych Skandynawji i państw bałtyckich.

Nie ulega wątpliwości, że powyższe informacje organu przemysłu reńskiego - westfalskiego oparte są na konkretnych faktach i że rzeczywiście przemysł angielski usiłuje pozbyć się rywalizacji polskiej na dawniejszych swych rynkach zbytu kosztem swego niemieckiego konkurenta. Jednakże i ten drugi konkurent, t. j. niemiecki przemysł węglowy broni się wszelkimi sposobami przeciw ewentualnej konkurencji węgla polskiego na wewnętrznym rynku niemieckim, a niezależnie od wpływu, wywieranego w tym kierunku na rząd niemiecki, stara się równocześnie w cytowanym artykule nakłonić przemysł angielski do zaniechania interwencji u miarodajnych czynników niemieckich, stłumacząc mu, że „ni trudno jest zrozumieć, że Anglia przez popieranie życzyn polskich w sprawie zwiększenia kontyngentu przywozowego dla polskiego węgla do Niemiec osiągnie coś całkiem przeciwnego, niż osiągnąć zamierza. Zbyt do Niemiec należały do najbardziej popłatnych

węgle polskiego, ściągając sobie na kark o wiele gwałtowniejszą konkurencję węgla angielskiego, któremu znowu wżamają za to starają się odebrać jego rynki zbytu w zachodniej i południowej Europie.

Polski przemysł węglowy nie szczędził dotychczas środków materialnych, aby przetrzymać walkę z konkurencją przemysłu węglowego Anglii i Niemiec, lecz obecnie już mu tohu brakuje zaczyna, co widoczne jest najlepiej ze zmniejszających się cyfr eksportowych. W walce tej polski przemysł węglowy uzyskać powinien najdalej idącą pomoc społeczeństwa i państwa. Idzie tu o przyszłość i rozwój jednej z najpotężniejszych gałęzi naszego gospodarstwa narodowego, odgrywającej ogromną rolę w kształtowaniu się całego naszego życia gospodarczego, o jedną z głównych pozycji w naszym bilansie handlowym i płatniczym, o podstawę bytu i rozwoju gospodarstwa Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego, wreszcie o warsztaty pracy dla przeszło 100.000 robotników.

P. A. P.

SKŁAD POLITYCZNY SENATU.

Blok rządowy 48 mandatów na III.

Warszawa. — Po obliczeniu rezultatów głosowania do Senatu, podział mandatów zarówno okręgowych, jak i listy państwowej przedstawia się następująco:

Lista Nr. 1 B. B. W. R. mandatów okręgowych 39, z listy państwowej 9, razem 48.

Nr. 2 P. P. S. mandatów okręgowych 8, państwowych 2, razem 10

Nr. 3 Wyzwolenie: okręgowych 6, państwowych 1, razem 7.

Nr. 7 Narodowa Partja Robotnicza: okręgowych 2.

Nr. 8 Śelrob prawica okręgowych 1 mandat.

Nr. 9 Stronictwo Chłopskie o okręgowych 3.

Nr. 17 Zjedn. Nar. Żyd. w Małopolsce: okręgowych 1.

Nr. 18 Blok Mniejszości Narodowych: okręgowych 17, państwowych 4, razem 21.

Nr. 21 Nar. Państw. Blok Pracy: okręgowych 1.

Nr. 22 Blok Wyborcy Ukr. Wł. Socjalist. Włosc. Rob. Nar.: okręgowych 1.

Nr. 24 Blok Kat. Nar.: okręgowych 8, państwowych 1, razem 9.

Nr. 25 Blok Piasta i Ch. D.: okręgowych 5, państwowych 1, razem 6.

Nr. 37 Korfanty: okręgowych 1.

Zwycięstwo polskości na Górnym Śląsku.

Katowice. — Cała prasa polska na Śląsku stwierdza, że niedzielne wybory do Senatu były ponownym wspaniałym zwycięstwem obozu polskiego oraz przynajmniej przyczynowały zwycięstwo idei polskości.

W sprawie stosunków polsko-litewskich „L'Avenir” stwierdza kapituła Rady Ligi, niezadowolonej do upora się ze złą wolą Waldemarsa. Atoli według przywrotnych informacji, udział holenderskiego ministra spraw zagranicznych Beelaersta van Blocklanda w rokowaniach polsko-litewskich w Królewcu jest prawie pewny.

W sprawie likwidacji węgierskiej własności ziemskiej w Siedmiogrodzie, prasa francuska potępiła szanse

węgie polskiego, ściągając sobie na kark o wiele gwałtowniejszą konkurencję węgla angielskiego, któremu znowu wżamają za to starają się odebrać jego rynki zbytu w zachodniej i południowej Europie.

Polski przemysł węglowy nie szczędził dotychczas środków materialnych, aby przetrzymać walkę z konkurencją przemysłu węglowego Anglii i Niemiec, lecz obecnie już mu tohu brakuje zaczyna, co widoczne jest najlepiej ze zmniejszających się cyfr eksportowych. W walce tej polski przemysł węglowy uzyskać powinien najdalej idącą pomoc społeczeństwa i państwa. Idzie tu o przyszłość i rozwój jednej z najpotężniejszych gałęzi naszego gospodarstwa narodowego, odgrywającej ogromną rolę w kształtowaniu się całego naszego życia gospodarczego, o jedną z głównych pozycji w naszym bilansie handlowym i płatniczym, o podstawę bytu i rozwoju gospodarstwa Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego, wreszcie o warsztaty pracy dla przeszło 100.000 robotników.

nie stwarzać groźnych dla Niemiec precedensów inwestycji. W takich warunkach fakt, iż Briandowi udało się przeprowadzić zasadę mitraljez, trzeba uznać za sukces. Oczywiście 5.000 mitraljez wniezionych do Węgier, nikt nie znajdzie, gdyż — jak wiadomo — w St. Gothard zniszczono je i sprzedano na licytacji, jako stare żelazstwo, a nie włoskie mitraljezy.

Program wojskowy Sowietów

Komisarz ludowy dla spraw wojskowych K. Woroszyłow o armji czerwonej.

Moskwa. — Z okazji 10-cio lecia sojuszu armji sowieckiej, wygłosił komisarz ludowy dla spraw wojskowych, Woroszyłow, ciekawe przemówienie na temat obecnego stanu wojsk sowieckich i programu wojskowego na dalszych 10 lat. Podaje o przemówieniu tego kilka najciekawszych wyjątków.

„Czerwona piechota, wychowana na tradycjach wojskowych wojsk domowej i zachowująca nadal swoja ruchliwość i zdolność bojową, stała się, po przeprowadzeniu reformy w roku 1924, silnem i nowoczesnem narzędziem obrony, przyswoiła sobie nowoczesne taktyki grupowa i nowe metody walki strzelackiej. Kawalerja czerwona polepsza swoje przygotowanie wojskowe i uzbrojenie, zwiększa liczbę koni i zachowuje sobie dawniejszą, uznawaną zdolność bojową. Także przeprowadzona reorganizacja artylerji, przeprowadzona ulepszenia techniczne, przygotowanie ją do nowych metod walki, dzięki czemu stała się ta broń bardzo ważnym elementem w armji proletariatu. W ostatnich latach poświęcamy stale większą uwagę lotnictwu i oddziałom technicznym. Równolegle z wzrostem przemysłu wzrasta techniczne uzbrojenie armji i udoskonalają się specjalne oddziały techniczne jak np. kolejowe i saperckie. Dwumilionowa organizacja publiczna na „Oswiecim” oddaje armji wybitną pomoc materialną i specjalnie wielkie usługi przemysłowi lotnicze mu i chemicznemu”.

Omawiając najbliższe zadania armji, powiedział Woroszyłow:

„Wchodząc w okres drugiego dziesięciolecia armji sowieckiej, będziemy w dalszym ciągu pracować w kierunku zagwarantowania państwu bezpieczeństwa pod każdym względem i będziemy dążyć przedewszystkiem do wprowadzenia udoskonalonych technicznych we wszystkie oddziały armji czerwonej. W następującym okresie będziemy więcej niż kiedykolwiek usilować o naukowe traktowanie pracy wojskowej. W nowym dziesięcioleciu zo-

stało nam stare zadanie: Służyć z bronią w zapęku rewolucji i w ten sposób zapewnić rozwój komunizmu.”

TELEGRAMY

ODJAZD DELEGATÓW Z GENEWY.

Genewa. — Briand jak również szereg innych mieszkających w Paryżu delegatów państw, wchodzących w skład Rady Ligi opuściło Genewę w niedzielę po południu. Chamberlain wyjechał z Genewy wieczorem.

PRZEJAZD MIN. ZALESKIEGO PRZEZ WIĘDŃ.

Wiedeń. — W poniedziałek bawił w Wiedniu minister spraw zagranicznych Zaleski, wraz z członkami delegacji polskiej w drodze powrotnej z Genewy do Warszawy.

Min. Zaleski zjechał do hotelu „Imperial”. W południe odbyło się śniadanie, wydane na cześć ministra przez posia polskiego d-ra Badera. Min. Zaleski wyjechał wieczorem w dalszą drogę do Warszawy. Min. Zaleski odmówił wszelkich wywiadów. Pobyt jego w Wiedniu był zupełnie incognito.

DWIE TAJEMNICZE ŁODZIE PODWODNE NA WODACH TURKICKICH.

Konstantynopol. — Rząd turecki otrzymał wiadomość z Adany, że ubiegłej nocy zauważono w bez pośredniej bliskości od nadbrzeża, w Karatache dwie podwodne łodzie, których przynależność nie dało się stwierdzić. Ponieważ identyczne raporty otrzymane także od innych posterunków, jest pomyłka wykluczona. Turcja zwraca uwagę, że Grecja posiada dwie łodzie podwodne „Papanicola” i „Lambora Caconis”, i że nie jest wykluczone, że statki te wjeżdżają na wody tureckie, aby zastraszyc mieszkających turek. Admiralicja grecka jednak oświadczyła, że greckie łodzie podwodne nie opuszczają portu w Salamis, dzięki czemu sprawa ta nabiera jeszcze bardziej tajemniczego tła.

Zaburzenia w Wenezueli.

Demonstrujących studentów rozprasa policja salwami karabinowemi.

Nowy Jork. — Z Caracas (Wenezuela) donoszą o wielkiej demonstracji studentów przeciwko Stanom Zjednoczonym, przyczem doszło do krwawych starć z policją. Według doniesień 6 policjantów zostało zlincowanych, a około 30 studentów padło trupem od kul. Demonstracja była zwrócona przeciwko polityce Stanów Zjednoczonych w Nicaragua, zagrażającej bogactwu naftowemu tego kraju. W czasie aresztowania przedsięwzięto liczne aresztowania.

Nowy Jork. — Według doniesień z Caracas (Wenezuela) na tle ostatniej masakry demonstracji studentkiej w czasie której zginęło przeszło 30 akademików uniwersytetu w Caracas, doszło do nowych gwałtownych demonstracji i zaburzeń w kilku miastach Wenezueli. Demonstranci w Caracas rozproszeni zostali salwami, przyczem zginęło kilkanaście osób. Posel Chilibiski oraz sekretarz poselstwa Kuby zostali ciężko ranni. W razie powtórzenia się rozruchów personel poselstwa obcych opuścił mają Caracas.

SEKWESTR ZŁOTA SOWIECKIEGO.

Nowy Jork. — Ogólna sanacja wywołało tu rozwiązanie zagadki zaginięcia wielkiej przemyłi pieniężnej w wysokości 3 milj. dolarów, która przekazana została ze Związku



Admiral Plankett, jeden z dowódców amerykańskiej floty wojennej, musiał ostatnio ustąpić ze swego stanowiska, gdyż głosi, że wojna między Ameryką i Anglią jest nieunikniona.

ku Wowieckiego do nowojorskiego Chase National-Banc. Okazuje się, iż Bank Francuski zaskwestrował w drodze przez Francję te sumy na podstawie istnienia depozytów Banku Francuskiego w rosyjskim banku państwowym, które uległy konfiskacie po bolszewickim przewrocie październikowym.

CHAMBERLAIN O LIDZE NARODÓW.

London. — Przybył tu wczoraj wieczorem z Genewy sir Austen Chamberlain. W przeddzień przez Paryż minister odbył krótką rozmowę na dworcu kolejowym z lordem Crewe. Omawiając z dziennikarzami przed wyjazdem z Genewy sprawę Ligi narodów, p. Chamberlain oświadczył, że jego nadzieje szybkiego wprowadzenia do Genewy Egiptu, jako nowego członka Ligi, za wiody, wobec faktu odrzucenia przez rząd egipski projektu traktatu, opracowanego wspólnie z Sarwat Paszą. Niemiennie jednak postawienie rządu brytyjskiego zwrócenia się, po upływie lat 10 od deklaracji egipskiej, do rady Ligi narodów o decyzję Ligi w tak ważnej sprawie dyslokacji i dalszego wytrwania wojsk brytyjskich w Egipcie, pozostaje w mocy, jako świadectwo wielkiego zaufania W. Brytanii do Ligi narodów.

Współpraca katolicka polsko-francuska.

Paryż. — W dniu wczorajszym miał tu miejsce uroczysty akt otwarcia polskiego centrum katolickiego przy francuskim centrze katolickim.

Na otwarcie obecni byli ambasador Chłopowski z małżonką, konsul generalny Poznański, rektor misji katolickiej polskiej we Francji ks. Szymbor, profesorowie Folkierski i Zalesski, biskupi Chaptal i de Guébriant oraz liczni przedstawiciele francuskiego świata katolickiego. Przewodniczył uroczystości min. Fr. Pulaski.

Po przemówieniu wstępnym prezesa franc. centr. kat. Zamańskiego, biskup Chaptal poświęcił flagę polską, która wywieszona została na zewnątrz przez ambasadora Chlapowskiego oraz p. Zamańskiego, po czym min. Pulaski, strzeżąc cel założenia w Paryżu polskiego centr. kat., udzielił głosu prof. Glezerowi, który wygłosił odczyt o ruchu pacyfistycznym w duchu i tradycji kościoła katolickiego.

Na zakończenie uroczystości prezes międzynarodowej komisji francuskiego centrum katolickiego, b. deputowany Boissard podziękował obecnym za przybycie oraz wyraził życzenia owocnej współpracy katolików polskich i francuskich w dziele utrwalenia pokoju i zacięśnienia węzłów wiekowej przyjaźni polsko-francuskiej.

WALKA SOWIETÓW Z SEKTAMI.

Moskwa. — W ostatnich czasach bolszewicy zwrócili baczniejszą uwagę na działalność sekt religijnych, które przedtem podtrzymywali, a obecnie uważają je za szkodliwe. W bolszewickim piśmie „Trud” ukaza-

WARZYWA TO WITAMINY. TO ZDROWIE, SIŁA I WIGOR!

ale pod warunkiem, że jemy je ze smakiem. Warzywa muszą być soczyste i delikatne. Takie, właśnie warzywa otrzymacie z nasion naszych ZAMÓWCIE ZARAZ NASIĄ NA NASI JUŻ CZAS!

„GRAKUM” Sp. Akc. Hodowli Nasion Selekcyjnych

Warszawa, Plac Napoleona 6.

zały się wiadomości, że w Moskwie poszczególne sekty mają duże powodzenie. Chrześcijaństwo ewangeliczne organizują chóry, orkiestry, a nawet koła dramatyczne. Podobne przypadki zdarzają się nawet w prowincji, przytem sekty występują już przeciw kampanii przeciwreligijnej. Jak widać, bolszewicy zaczynają patrzeć na działalność sekt, jako szkodliwą i zamierzają rozpocząć z nimi walkę.

„PRAWDA” O STOSUNKACH POLSKO - SOWIECKICH.

Moskwa. — Wczorajsza „Prawda”, pisząc o międzynarodowej sytuacji politycznej, zaznacza, że informacja prasy zagranicznej o pogorszeniu się stosunków polsko-sowieckich w związku z procesem ks. Skalskiego są absolutnie bezpodstawne. Nieporozumienie w związku z przyjazdem polskiej delegacji handlowej do Moskwy zostało dawno zlikwidowane. Polsko-sowieckie rokowania w sprawie zawarcia umowy handlowej została na wznowione najpóźniej w kwietniu.

AGITACJA SOWIECKA W ARABJI

Moskwa. — W związku z ostatnimi wypadkami w Arabii należy przypomnieć, że w sierpniu, wrześniu i październiku r. ub. odbyło się kilka spotkań członków sowieckiego poselstwa w Angorze z woźcami mohabitów, którzy w tym celu przyjeżdżali do Turcji. Między innymi, było to powodem dla wystąpienia rządu Kemala-baszy w Moskwie w październiku r. ub. z protestem przeciwko prowadzeniu agitacji komunistycznej na terenie Turcji.

USUNIĘCIE SIĘ GÓRY.

London. — Z Rio de Janeiro donoszą, że w mieście Santos Rosa usunęła się część góry Mont-Serrat, co wywołało wielkie zniszczenie. Niektóre ulice są zasypane gruzami. Wiele domów runęło. Dotychczas wydobytło 200 trupów.

Rio de Janeiro. — Katastrofa gór ska wzgórza Mont-Serrat, otoczonego z trzech stron przez miasto Santa Rosa, przybrała olbrzymie rozmiary. Masy ziemi zasypały zupełnie wyższe położone dzielnice miasta niszącąc doszczętnie stojące tam za budowania. Przystąpiono do energicznego ratunku zaspanych, wobec groźby jednak następných ob-

sunieć, akcja ratunkowa jest w najwyższym stopniu utrudniona. Nad odkopaniem zaspanych dzielnic pracuje kilka tysięcy ludzi. Dotychczas odkopano 150 zwłok, ogólna jednak liczba zabitych wskutek katastrofy jest conajmniej kilkakrotnie większa. Szpital w Santa Rosa jest zapelniony rannymi, z których wielu walczy ze śmiercią. Obawa przed nowymi katastrofami skłoniła władze do ewakuacji dzielnic miasta, położonych bliżej góry.

Przedstawiciele konserwatystów i sfer gospodarczych w Senacie.

Warszawa. — Z spośród kandydatów konserwatystów i sfer gospodarczych listy Nr. 1 do Senatu weszli:

Warszawa - miasto — Zdzisław ks. Lubomirski.

Woj. warszawski — p. Wacław Szuyski. Woj. białostocki — p. Hipolit Gliwic. Woj. łódzkie — p. Jan Zaglenczyński. Woj. kieleckie — Leon hr. Lubieński. Woj. lubelskie — p. Stefan Laurysiewicz i p. Roman Dmochowski. Woj. śląskie — ks. prałat Londzin. Woj. krakowski — br. Jan Gótz Okocimski. Woj. łwowski — p. Stanisław Dąbski. Woj. stanisławowski — p. Michał Szarski. Woj. tarnopolski — Agenor hr. Gołuchowski. Woj. wołyński — p. Skokowski. Woj. poleskie — Min. Karol Niezabykowski. Woj. nowogrodzkie — p. Aleksander Murza-Murcz. Woj. wileński — p. Stanisław Wańkowicz i p. Trzeciak.

Nadto z listy państwowej wchodzi pp.: Zdzisław hr. Tarnowski, Zygmunt Przybylski, Aleksander Achmatowicz.

KONFISKATA „NASZEGO PRZEGLĄDU”

Warszawa. — Niedzielny sjonistycki „Nasz Przegląd” został skonfiskowany przez komisariat rządu za wydanie odczytu o „obojetnych”, w której nawoływał do masowego składania głosów na listę bloku mniejszości narodowej Nr. 18.

W związku z tem w godzinach wieczornych przed redakcją „Naszego Przeglądu” zebrała się grupa żydów około 100 osób, manifestując na cześć redakcji i postła Grünbaum. Oddział policji rozprószył zgromadzonych.

NIEMIECKIE TRYKI WYBORCZE.

Warszawa. — Jak donoszą z Torunia, na całym obszarze Pomorza w czasie niedzielných wyborów agitatorzy niemieccy rozrużali ulotki w językach niemieckim i polskim, nawołując robotników polskich do głosowania na listę Nr. 13 jako rzekomo popierającą Marszałka Piłsudskiego. Ulotki te były konfiskowane, agitatorzy zaś aresztowani poczem po spisaniu protokołów zwalniano ich.

LITWA PRZYGOTOWUJE SIĘ DO PODJĘCIA KOMUNIKACJI KOLEJOWEJ Z POLSKĄ.

Wilno. — Dowodem przygotowań Litwy do otwarcia komunikacji kolejowej z Polską jest rozpoczęcie gruntownego remontu mostu na rzece Merezance, łączącej drogę z Wilna do Kowna. Równocześnie rozpoczęto remont i odbudowę dworców kolejowych, położonych między Wilnem i Kownem.

DZIECIOM POLSKM NA ŚLĄSKU NIE WOLNO SPIEWAC „ROTY”?

Katowice. — Niemiecki „Volksbund” na Górnym Śląsku wniósł skargę na ręce prezydenta komisji mieszanej p. Calondera, iż w szkołach polskich na Śląsku śpiewa się „Rotę” Konopnickiej (!), która obraża uczucia naradowe Niemców.

Krażą pogłoski, że p. Calonder wydał z powodu tej skargi swoje awis, iż dzieciom polskim w szkołach na Śląsku „Roty” Konopnickiej śpiewać nie wolno(!).

Jeżeli orzeczenie to istotnie p. Calonder wydał, to jest ono zwyciężającym skandal i demaskuje ono raz jeszcze p. Calondera, jako płatnego agenta interesów niemieckich, z czym zresztą ten szwajcarski przemysłowiec się nie kryje.

MROZY I ŚNIEŻYCE W POLSCIE

Warszawa. Dnia 11 b. m. miała miejsce w dyrekcji kolejowej katowickiej zamięż snieżna, która spowodowała ugrzęźnięcie w śniegu szeregu pociągów. Między in. jeden z pociągów osobowych stał na linii 4 i pół godzin. Wskutek zasp śnieżnych uległ również prawie 2 godzinnemu opóźnieniu kurjer wiedeński. Warstwa snieżna dochodzi w niektórych miejscowościach do 1 i pół m. Pługi ośnieżne w krótkim czasie oczyściły zaspę snieżną. Najsilniejszy mroz notowany był w okręgu kowelskim i dochodził do 22 stopni.

POD KATOWICAMI SAMOCHÓD NAJECHAŁ NA GRUPE KOBIET.

Katowice. — Wczoraj rano na przystanku między Brynowem a Katowicami zdarzyła się straszna katastrofa samochodowa. Samochód osobowy, należący do Pawła Hausdorfa, najechał na idącą grupkę kobiet, z których jedną przejechał na śmierć, a dwie ciężko zranił.

45 PROC. ZASILEK DLA WSZYSTKICH KOLEJARZY.

Warszawa. — Minister komunikacji, inż. Paweł Romocki na najbliższym posiedzeniu Rady ministrów ma postawić wniosek o przyznanie 45 proc. jednorazowego zasiłku wszystkim pracownikom kolejowym, również niestającym. Zasiłek ten obciąża skarb państwa wydatkiem 5 milionów złotych.

WYROK ŚMIERCI W RYBNIKU.

Rybnik. — W sobotę odbył się w Rybniku przed tamtejszą izbą karną rozprawa przeciw Józefowi Trzaskalikowi i Pawłowi Farnonickiemu, oskarżonym o zamordowanie rzeźnika Madrzy. Rozprawa trwała 5 godzin. Sąd skazał Trzaskalika na karę śmierci, Farnicka na 15-lat ciężkiego więzienia.

Nowe rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego

w sprawach związanych z ochroną lokatorów.

Niejednokrotnie dotąd podnoszono wątpliwości, kiedy można się uważać za czynsz wyższy, niżli w stawa przepiżuje. Sprawę tę rozstrzygnął Sąd Najwyższy orzeczeniem z 9 listopada 1927 (III R. 1632/27) w tym sensie, że do warunków takiej umowy nie należy, aby lokal handlowy posiadał 4 ubikacje. Natomiast przy najmie mieszkań dopiero od 5 pokoi wzwyna swobodna umowa o czynsz jest dopuszczalna.

O zwrot t. zw. odstępnego wedle ustawy można skarżyć tylko do 6 miesięcy. Sady dotychczas praktykowały, że jeżeli lokator nie pisał czynszu i przedstawiał do potrącenia pobraną sumę, to nawet w drodze kompensaty po upływie 6 miesięcy zaliczano lokatorowi wpłacone przecenione odstępn.

Sąd Najwyższy orzeczeniem z 9 listopada 1927 III R. 1632/27 postanowił, że nawet w drodze kompensaty nie można zaliczyć odstępnego po 6 miesiącach.

Jeśli lokator z własnego popędu, nie znajdując się w błędzie płat czynsz wyższy, aniżeli ustawa zezwala, jeżeli nadto przy umowie położenie jego nie jest przymusowe, t.j. zawiera umowę, zajmując już od nośny lokal, nie może skarżyć o zwrot nadpłaty, lub policzać poprzedniej nadpłaty na nowe raty czynszowe.

Taki pogąd wyraził Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 23 sierpnia 1927 (III R. 1257/27) zaznaczając równocześnie, że mimo wszystko, umowa taka jest nieważna i z drugiej strony wypuszczający w najem nie może również skarżyć o zapłatę nieważnej nadwyżki.

Pewne zastrzeżenia musi wywo-

Lekarz dentysta
ARTUR BRONIATOWSKI
ul. Szosa Aljoja Nr. 8.
Przyjmuje codz. od 9-1 i od 3-7 w.

Kino-Teatr „NOWY”
Program od wtorku 13 do piątku 16 marca w.

WIELKI FILM WYTWORNI „SASCHA”
OBRAZ O NIEBYWAŁEJ TREŚCII
„RODZINA BEZ MÓRALNOŚCI”
Wstrząsający dramat erotyczny na tle zamki moralności rodzinnej
Filiem jest prawdziwie rewelacyjnym „bagaż” zblasków rośn w wielkim mieście.

W rolach głównych: Owlsada Europ, kusza sękakość Carmen Cartellieri oraz Hugo Theinig i Paweł Bartman

6) A. K. GREEN
SKRZYŃKA Z AMETYSTO

Powieść z angielskiego.
Upłynęła dłuższa chwila, zanim odważyłem się spojrzeć Dorocie w oczy i wynioskować, czy mogę z wyrazu jej twarzy domyślić się zamiarów młodej dziewczyny. Zastanę ją ożywioną tańcem i niezwykłe piękna. Miała bladawą cerę, ale teraz nawet Albertyna ze swymi kwintayami rumieńcami nie mogła pochwalić się piękniejszą placją, jak ukochana przeczenna dziewczynka, gdy zmeżona tańcem oparła się o ścianę i raz pierwszy spoęła wrokiem na mnie, zajętem pozornie rozmową z moją tancerką.
Sliczne to były oczy, pociągające do siebie i jakby stworzone do odzwierciadlenia uczuć serca. Ona jednak nie pozwalała mi zdradzać tajemnic, przechowywanej w duszy, a wyraz ich, tego wieczoru zwłaszcza, był jakimś zagadką. Nie znużenie tańcem wywoływało u niej tak przypięzsy oddech; zadywalam sobie w duchu pytanie, czy małe fioletowe pudełeczko nie ukrywa się gdzieś w fałdach lekkiej materji, falującej na jej piersiach. Mogłoby jednak oko Doroty choćby w tak

chłodny i konwencjonalny sposób spojrzeć na mnie, gdyby ukrywała na sercu kropkę zabójczej trucizny, mającej nas rozłączyć na wieki? Wiedziała, że ja kołcham, że jedno mrugnięcie jej powiek droższe mi nad uśmiechy najpiękniejszych w świecie kobiet. Dowiedzieć się o tem musiała w pierwszej zaraz chwili naszego spotkania w okazałym salonie pani Lansing na Park Lane.
Jakkolwiek niedoświadczoną była wówczas — mówiono, że od najmłodszych lat chowała się w jakimś skromnym pensjonacie — wie działa, jaki wpływ wywiera swoją powabną powierzchownością i chłodnym obejściem, z którego odgadywało się cierpienie serca. Świadomość tego wpływu widoczna była z lekko zabarwiających się rumieńcem policzków młodej dziewczyny, których promień słofca zdawał się nigdy nie dosięgać i ze zmiany — nie moge o niej myśleć bez drżenia — zaszeł w jej sztywnym zachowaniu.
Byłem tak pewny, że odgadywała głębie moich uczuć, jak tego, że ona była najbardziej niezrozumiałą dla mnie, a mimo to najdroższą istotą na ziemi. Gdy tedy widziałem jej wzrok spożywający na małą w tej

ku krótkiej przerwy w tańcu, pomyślałem w duchu:

— Może jestem jej obojętny, ale ona wie, że ja kołcham, a wiedząc to, nie darzyłaby mnie takim spozrzeniem, jeśli by przywłaszczyła sobie nieszczęsną flaszczkę.

Nie chciałem jednak odejść, nie usunąwszy drzącej wątpliwości, odważając się tedy na krok stanowczy, przeprosiłem moją tancerkę i zbliżyłem się do Doroty.

— Zechcesz pani tańczyć ze mną przyszłego walcia? — pytałem.
Odwrociła zaraz oczy odemnie i w tył się cofnęła.

— Nie mam ochoty tańczyć więcej dziś wieczór — odparła, ruchem nerwowym podnosząc rękę ku włosom.

Nie nalegałem; przypatrywałem się jej ręce, ona zarumieniła się gwałtownie i wyraźnie pragnęła odejść poprzedzej.

Nie odmawiaj mi chwili rozmowy Doroto — prosiłem. — Jeśli nie chcesz tańczyć, wyjdź ze mną na werendę; wieczór śliczny. Nie zabiorę pani dużo czasu; światło razi wzrok mój, a radbym zadać ci jedno pytanie.

— Nie, nie! — zawołała, jakby przestraszona — nie mogę wyjść z

salonu; nie żądam pan tego odemnie, wybierz sobie inną partnerkę do tańca.

— Zyczysz sobie tego? — Proszę bardzo usilnie.

Była niepokojna, rozdrażniona. Serce ciśnięło mi się z zalu; nie do wierzałem sobie, czy nie zdradzę w czułości moich.

Zmieniłem ton mowy i z naciskim wywołującym u niej zdziwienie, szeptałem:
— Jeżeli odejdę od pani teraz, czy zechcesz powieścić mi jutro, dlaczego byłaś dziś ze mną tak sławnowczą w odmowie?

— Powiem, gdy podniecienie, spowodowane tańcem minie — oświadczyła, jakby rada z podanej sposobności pozbycia się mnia, a chwytając rękę jednej z przechodzących panien, rzuciła się w wir tańca, ona która nie miała już tańczyć tego wieczoru.

Zawróciłem i nie zdając sobie sprawy z czynów moich, wyszedłem z salonu. Machinalnie podążyłem do małego pokoju, do którego przed półgodziną wszedł Beaton. Przeznaczony był dla grających w karty. Czy spodziewałem się zastać go siedzącego przy zielonym stoliku? Być może, dość, że miałem już drzwi otwierać, gdy na

progu spotkałem się ze starszą wiekiem lady, z której osobistością należało zapoznać czytelnika.

Niemile to zadanie. Wyobraźcie sobie niską, grubą kobietę, której rysy ginęły w tuszczu wydechnych policzków i zwistych podbródków. Jeśli małe jej oczki spożywały na tobie, świdrując i chwytając w inną stronę, zadawałaś sobie w duchu pytanie, na czym polegało silne wrażenie, wywarane przez nią i skutkające naprzemno w zmarszczkach jej twarzy tajemnicy odrzuty fizycznej i moralnej, jaką budziła. Kobieta owa rozporządzała ogromnym majątkiem, świadomością tej posiadanej przewagi odbijała się w każdym ruchu jej ciężkiej postaci, zajmującej trzy razy więcej miejsca na świecie od każdego innego człowieka. Dość wypadła, że była zawsze jakby chodzącą wystawą brylantów, niby bóżek Wschodu, a można sobie wytworzyć pojęcie o kobiecie, której dante już poprzednio miano Gorgony.

Ukłonilem jej się i przytrzymałem portjera, aby latwiej przejść mogła.

CZEKOLADA G. GARDELLI Z IDEALNYCH NAJLEPSZA

Generalny Przedstawiciel: DOM HANDL. R. WERTHEIM, Warszawa, Królewska 18, tel. 64.

037

Teatr „ODEON“
Dzisiaj i dni następnych
Wielki dramat dwóch dusz ludzkich w 10-ciu aktach

WSCHOD

„Wschód Słońca” — to nie tylko najwspanialsze arcydzieło świata — ale największy cud sztuki filmowej



W rolach głównych: Najmłodsza, najpiękniejsza i najgenialniejsza gwiazda filmowa **JANET GAYNOR**
Kusząca **Marg. Livingston** i niezrównany **Georg O'Brien**

SŁONCA

Posiada kolekcję nych kociąg — obrazów — cenny młoczek zwrócić. Ostatni seans o godz. 9 wieczorem.

Jak Elektrownia oświetla Częstochowę?

Sprawozdanie ze sprawdzenia stanu oświetlenia elektrycznego ulic i placów w mieście Częstochowie

Na życzenie wyrażone w piśmie Magistratu z dn. 23 z. m. Nr. 1532,28 sprawdziliśmy w dn. 5 b. m. stan obecny oświetlenia ulic i placów m. Częstochowy i stwierdziliśmy co następuje:

1) Na podstawie udzielonego mi wykazu lamp ulicznych, przyłączonych bezpośrednio do sieci prądu zmiennego w dn. 15.1.28 r. było ustawionych 163 lamp, w tej liczbie 133 po 200 w., 21 po 500 w., 6 po 750 w. i 3 po 1000 w. Od tego czasu liczbę lamp nieco powiększono — wykazu obecnej liczby lamp nie miałem.

2) W celu zbadania natężenia i rozproszenia światła wykonałem kilka pomiarów fotometrycznych (za pomocą luksumierza) dnia 5 b. m. między godz. 19 i 21 i otrzymałem wyniki następujące: a) w Alei na placu magistrackim, w wylociu ul. Gen. Dąbrowskiego — bez pośrednio pod lampą 7 Luksów, na chodniku (obok składu p. Orła) 0,25 L., a w takiej samej odległości od lampy po środku Alei mniej niż 0,01 L. Podług wykazu kom lampki 750 w., b) na ul. Gen. Dąbrowskiego koło domu Nr. 1, bezpośrednio pod lampą 5 L., o 10 mtr. od lampy mniej niż 0,01 L., kom lampki 200 w., c) na ul. Puławskiej, bezpośrednio pod lampą zawieszoną nad środkiem jezdni 7 L., o 5 mtr. dalej na osi jezdni 0,3 L., kom lampki podług wykazu 200 w. NB. Wszystkie lampki poz. a, b i c — posiadają banki jasne bez szkielek ochronnych, d) przy ul. Zielonej bezpośrednio pod lampą (w nowej oprawie ze szkłem zlebką opalonej) 0,7 L., a o 5 mtr. dalej — mniej niż 0,01 L. Moc lampy jasnej prawdopodobnie 200 w., e) przy ul. Kociuszki w pobliżu Alei (oprawa do lamp jak w poz. d.) bezpośrednio pod lampą 0,7 L., a 5 mtr. dalej mniej niż 0,01 L.

3) Ogólne wrażenie, jakie sprawia obecne oświetlenie, jest, że istniejące lampy mogą służyć jedynie jako t. zw. lampy kierunkowe, nie mogą jednak być uważane jako wystarczające do osiągnięcia nawet średniego oświetlenia miasta, sąrowno pod względem ich liczby, natężenia światła, jak i jego rozproszenia.

4) Lampy dawniej zawieszane posiadają oprawy otwarte, zabezpieczające tylko lampkę od opadów atmosferycznych, lecz nie spełniającej zadania z zasadniczych zadań prawidłowych opraw (armatury), a mianowicie: skierowywania światła we właściwym kierunku, równomiernego rozpraszania go i ochrony wzroku od oślenia. Za instalowane nowe oprawy dają pod

Uprawnienia „czynny załóż elementarnym wymaganiom estetycznym”

Na podstawie wyżej podanego i po rozpatrzeniu udzielonych mi dokumentów dochodzę do nast. wniosków:

A) obecnie istniejące oświetlenie może być uważane jedynie tylko za dostateczne dla wskazywania kierunku, a nie jako prawidłowe oświetlenie miasta.

B) stosowanie nadal dotychczasowych opraw do lamp i sposobu za wiszenia i rozmieszczenia lamp, nawet przy zwiększonej ich liczbie, nie ulepszyłyby dostatecznie oświetlenia, a naraziłyby miasto na nieproporcjonalnie wielkie wydatki na zużyty prąd w stosunku do osiągniętego wyniku oświetlenia.

C) w celu osiągnięcia oświetlenia, choć w skromnej mierze, „odpowiadającego najnowszym wymaganiom techniki i elementarnym wymaganiom estetycznym”, co Magistrat ma prawo wymagać na podstawie § 68 Uprawnienia Nr. 6, należy w umowie z Elektrownią zażądać przy przebudowie i rozbudowie oświetlenia zażądać uczynienia warunkom wymienionym w poz. 5, 6, 7 i 8 niniejszego sprawozdania.

D) Ponieważ na podstawie końcowego ustępu § 78 Uprawnienia Nr. 6 „za prąd do oświetlenia ulicznych opłaty będą uiszczane miesięcznie, na podstawie zatwierdzonego kalendarza oświetleniowego i dopuszczalnego zużycia mocy w watach przez każdą lampę” (o liczniku niema wzmianki), więc dla kontroli zużycia prądu należy w umowie z Elektrownią zastrzec prawo umieszczenia własnego licznika kilowatogodzin. Wogóle wskazaniem jest zorganizowanie kontroli nad wypełnieniem przez Elektrownię zobowiązań względem miasta.

W tym celu należałoby powierzyć sprawdzenie działania instalacji elektrycznego oświetlenia zarówno pod względem natężenia, światła, jak i prawidłowego napięcia, odpowiednio obeznanemu technikowi Magistratu i zaopatrzyć go w tym celu w niezbędne przyrządy (luksumierz, woltomierz i miernik izolacji).

Z pozowaniem
inż. Ksawery Gnoiński,
elektryk-doradca.

WARSZAWA

DZIZI

Małki! Zadbajcie w aptekach i sklepach aptecznych higienicznej przyprawy dla dzieci.

PUDER-DZIZI

1 czystość! pud. 60 groszy.

Z KRAJU.

(—) **Pożar fabryki.**
Onegdaj w Sosnowcu wybuchł groźny pożar w fabryce pończoch firmy Abrazczyk. Fabrycznia spółka doszczętnie, natomiast dzięki pomocy policji udało się uratować zabudowania.

(—) **Wyskoczył z okna wagonu** i rzucił się pod pociąg.
Na dworcu głównym we Lwowie popełnione zostało niezwykle samobójstwo. W chwili, gdy pociąg osobowy idący do Tarnopola ruszył z miejsca, wyskoczył przez szybę, wybita głowa, jakiś mężczyzna, który znalazł się na peronie z wyciągniętymi naprzód rękami, rzucił się między dwa wozy biegnącego pociągu. Koła odcięły nieszczęśliwemu głowę.

Przy zabitym znaleziono dowód osobisty na nazwisko Piotra Szawarowskiego, билет z Katowice do Lwowa i ze Lwowa do Złoczowa, oraz kieszonki 54 zł. Policja zdołała ustalić, iż Szawarowski powrócił świeżo z Francji i jechał do swojej rodzinnej wsi w złoczowskiem. Tuż przed zamachem widziano Szawarowskiego w wagonie, gdzie spokojnie zjadał cukierki i nie zdradzał żadnego podniecenia.

(—) **Pożar w Wierzbosławicach**
Przed trzema dniami wybuchł pożar w zabudowaniach gospodarczych wsi Wierzbosławice. Pożar, który powstał z przyczyn niewiadomych, zniszczył część budynków gospodarczych.

(—) **Tragedja matki.**
W Przemienskim, powiatu Leszno, zaszedł tragiczny wypadek. Oto dwóch synów gospodarza Grysego biegło po jeziorze. W pewnej chwili jednak łódź się załamała i młodszy 8-letni wpadł do wody. Tu nacemu pospieszył z pomocą jego brat 15-letni, lecz i ten zaczął tonąć. Widząc to, matka skoczyła bez namysłu do wody, mimo, że nie umiała pływać. Niestety i ona poczęła tonąć. W międzyczasie nadbiegli sąsiedzi, którym udało się matkę uratować. Obaj chłopcy jednak utonęli. Matka popadła w silny rozstrój nerwowy.

Tragedja romantyczna.

Pojedynek amerykański dwóch studentów o 11-letnią dziewczynkę, która straciła obu rodziców.

Sfery towarzyskie Bydgoszczy wstrząśnięte zostały wiadomością o zamachu samobójczym dwóch studentów, którzy na ile erotycznym usiłowaniu pozabawić się życia. Przed kilku dniami wezwano telefonicznie jednego z lekarzy do znanej rodziny przy ul. Pomorskiej w celu udzielenia pomocy dwóm zatrutym osobom. Po przybyciu na miejsce, lekarz zastał dwóch młodzieńców w stanie nieprzytomnym z objawami ciężkiego zatrucia sublimatem. Byli to: 20-letni Eugeniusz Z., student uniwersytetu warszawskiego i Józef S., syn obywatela z pod Gniezna. Po kilkugodzinnych zabiegach udało się desperatów doprowadzić do przytomności. Okazało się, że obydwa kochali się w 17-letniej Wandzie Cz., a skoro doszli do przekonania, iż jeden drugiemu przeszkadza, powzięli szalony pomysł rozstrzygnięcia walki przy pomocy amerykańskiego pojedynku. Zgodzili się więc, iż każdy z nich wypije równocześnie po filiżance kawy czarnej, przy czym w jednej z filiżanek będzie się znajdowała trucizna. Z zamiaru tego zwierzili się Wandzie Cz., prosząc, by ona przy-

gotowała napój i do jednej ze szklerek wysypała truciznę. Panna Cz. skwapliwie przyjęła propozycję i trzymając dozę sublimatu podzieliła na dwie połowy, sygnac je nie do jednej, lecz do obu filiżanek, po czym wyszła do drugiego pokoju, nie chcąc być świadkiem śmierci.

Zawiadomiona o wypadku policja aresztowała pannę Cz., osadzając ją w areszcie. Podczas śledztwa przyznała się ona, że truciznę wysypała do obydwu filiżanek w nadziei pozbycia się w ten sposób w ciąży woleg adoratorów. Po złożeniu 5.000 zł. kaucji panna Cz. została zwolniona z aresztu śledczego do czasu rozprawy sądowej. Niedoszłych samobójców po przepłukaniu żołądka zabrali rodzice do domu.

Co usłyszymy dziś przez radio?

ŚRODA, 14 MARCA.
Warszawa — 1111 m. moc 10 kw. 1200 Sygnal czasu, hejnał, kom. oraz nadpogram. 15'00—15'20 Kom. oraz nadpogram. 16'00—16'25 O dzieciach nadzwyczajnie — wygl. prof. dr. S. Baley. 16'25—16'40 Nadp. i kom. 16'40—17'05 Skrzynka pocztowa — omówi dr. M. Stępiński. 17'20—17'45 Odezyt org. przez Min. Kom. p. Zniszczenia woleg Polaków Kół Państwowych i ich oddziałów i stan obecny — 17'45—18'15 Program dla dzieci. 18'15—18'35 Krakowa. 18'15 Koncert orkiestry P. L. 18'35—19'20 Lekcja jęz. franc. 19'20—19'30 Rozm. 19'35—20'00 Z biegiem rzek polskich — Brana Czarnomorska — wygl. prof. A. Janowski. 20'00—20'30 Odezyt org. przez Prezydium Rady Min. 20'30 Uroczysta audycja z powodu Węgierki go Święta Narodowego. 22'00—22'05 Sygnal czasu i kom. 22'05—22'20 Kom. PAT. 22'20—22'30 Kom. oraz nadp.

ŚRODA, 14 MARCA.
Katowice — 1111 m. moc 12 kw. 16.20—16.40. Kom. Polsk. Zw. Zrzesz. Gosp. Woj. Śl. 16.30—16.40 Nadp. 16.40—17.05 Wizerunek Jakóba Sobieskiego — wygl. p. J. Madey. 17.05—17.20 Kom. Dyr. Kolei Państw. 17.20—17.45 Wykład jęz. polskiego. 17.45—18.15 Program dla dzieci. 18.15—18.55 Koncert. 18.55—19.15 Komunikat Muzeum Śl. 19.15—19.35 Słuchanie Niny Polskiej Słaska — wygl. dr. Kamili. 20'00—20'30 Odezyt org. przez Prezydium Rady Min. 20'30—22'00 Koncert s. Warszawy. 22'00—22'30 Sygnal czasu i kom. 22'30—23'30 Koncert z kawiarni „Asteria”.

W najlepszy sprzęt filmowy wyposażony jest można w firmie **F. Błażewicz i Syn** w Częstochowie, ul. Kociuszki Nr. 8, tel. 268. Tamże informacje i ładowanie akumulatorów.

NAJPOPCZĘSZEJ W POLSCE

BOL GŁOWY

Wskazywany przez lekarzy

„KODURIUM”



Czas to pieniądź.
— Pani przepraszam, że nie mogę pana teraz przyjąć, ale jest bardzo zajęta. Gdyby jednak pan mógł sobie przypomnieć, kiedy przysłał mi Pan swego nieśmięliwego oświadczenia, to postara się odpowiedzieć Panu listownie.

DRABIE O SWOJE ZOROWIE

Przebieganie choroby zła (5 marca). Ktoś, kto nie wie, jak sobie poradzić z chorobą, może skorzystać z pomocy lekarza. Drabie o swoje zorowie.

Teatr „NOWOŚCI“

Od wtorku 13 do piątku 16 marca w Teatrze w 13 powieści. o 5, w sobotę o 4 w niedzielę i święta o 3 p.p. Ost. seans o 9-30.

Studencki FLIRT

W którym to filmie główna rola kreuje **MILTON BILLS** i **MARY ASTOR**.

Bebe Daniels, Helen del Rio, Mary Lore, Lloyd Hughes

W najpiękniejszej roli **Kobieta z malowaną twarzą**

Kino „UCIECHA“

Tylko 2 dni! W tygodniu 14 dni! W dniach 14 dni! W dniach 14 dni!

Najnowsze przygody Tarzana wśród Dżungli

W roli „TARZANA” — **ELMO LINCOLN** Film ilustruje nam powrót Tarzana z trybu witalności do dżungli i jego najpiękniejszą przygodę wśród palm, lwów, tygrysów, słoni, białogłazów, wężów, krokodyli i t. p.

DRABIE O SWOJE ZOROWIE

Przebieganie choroby zła (5 marca). Ktoś, kto nie wie, jak sobie poradzić z chorobą, może skorzystać z pomocy lekarza. Drabie o swoje zorowie.